

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/192349,Pawel-Skibinski-Jan-Pawel-II-i-wielka-polityka.html>
18.03.2026, 02:59

Paweł Skibiński: Jan Paweł II i wielka polityka

W naszej pamięci zaciera się powoli obraz świata, jaki zastał Jan Paweł II, gdy obejmował Stolicę Piotrową. Świat Anno Domini 1978 był przecież radykalnie różny nie tylko od tego, który znamy dzisiaj, ale przede wszystkim kompletnie odmienny od świata u końca pontyfikatu papieża-Polaka wiosną 2005 r. Z całą pewnością papież z Polski odegrał poważną rolę w tych przemianach.

[Jan Paweł II](#)

16.10.2026

Pontyfikat globalnej zmiany

Koniec lat siedemdziesiątych to okres wstrząsów politycznych. Polityce „odprężenia” pomiędzy blokami, firmowanej przez ówczesnego prezydenta USA Jimmy’ego Cartera, towarzyszyło zaostrzanie wyścigu zbrojeń przez Związek Sowiecki i jego przywódcę Leonida Breżniewa. Zwieńczeniem imperialnej polityki sowieckiej tego okresu była agresja na Afganistan w grudniu 1979 r. Jednocześnie trwała rywalizacja dwu wielkich mocarstw komunistycznych – Chin i ZSRS. Jej zewnętrznym przejawem była wojna pomiędzy popieranym przez Moskwę Wietnamem i wspieranymi przez Pekin kambodżańskimi Czerwonymi Khmerami, zakończona zwycięstwem Wietnamu i okupacją Kambodży w styczniu 1979 r.

Komunistyczna przemoc królowała także w wyobraźni wielu środowisk Zachodu, zwłaszcza akademickich. Wywodziły się z nich komunizujące ugrupowania terrorystyczne, destabilizujące życie społeczne tzw. wolnych społeczeństw. Wymieńmy tylko Czerwone Brygady we Włoszech; Frakcję Czerwonej Armii w RFN; ETA i GRAPO w Hiszpanii czy powstałą wiosną 1979 r. francuską Action Directe. Większość z nich była wspierana finansowo i organizacyjnie przez Kreml. W Ameryce Południowej również dominowała ideologia komunistyczna. Niemal we wszystkich krajach kontynentu (poza Chile) trwała „czerwona” *guerilla*, której towarzyszyła fala terroryzmu (tzw. partyzantka miejska). W połowie 1979 r. w Nikaragui przejęli władzę, inspirowani bezpośrednio przez Fidela Castro z Kuby, komuniści (tzw. sandiniści).

Jednocześnie pojawiły się też symptomy zmian. Na Bliskim Wschodzie rozwijał się radykalizm islamski z rewolucyjnym reżimem szyickim ajatollaha Ruhollaha Chomeiniego, a w Europie Zachodniej następował kolejny etap procesu integracji europejskiej, bowiem w marcu 1979 r. powstał Europejski System Walutowy, zaś w czerwcu odbyły się pierwsze wybory do Parlamentu Europejskiego. Na czele rządu Wielkiej Brytanii stanęła premier Margaret Thatcher, która w niedalekiej przyszłości zostanie symbolem „konserwatywnej rewolucji”. Były to pierwsze oznaki przemijania trwającego od kilkadziesiąt lat prymatu politycznego i ideowego lewicy.

Po ćwierćwieczu pontyfikatu Jana Pawła II sytuacja międzynarodowa była diametralnie różna. Nie istniały już wielkie skonfliktowane bloki polityczne z czasów zimnej wojny, a komunistyczne mocarstwo – Związek Sowiecki – przestało istnieć, rozpadając się na kilkanaście państw postsowieckich. Państwa Europy Środkowej i Wschodniej przesunęły się z orbity dominacji Moskwy do świata Zachodu, a problem wyścigu zbrojeń jądrowych wydawał się należeć do przeszłości. Ideologia komunizmu w 2005 r. w praktyce nie funkcjonowała już jako istotny punkt odniesienia dla elit intelektualnych społeczeństw zachodnich, nawet tych, które przed dwudziestu laty tak silnie się nią fascynowały, a inspirowany komunistycznie terroryzm należał już do odległej przeszłości. Ameryka Łacińska wciąż była zdestabilizowana wewnętrznie, ale terroryzm

lewacki znajdował się wówczas w poważnym odwrocie. Narastał natomiast problem fundamentalizmu islamskiego, zwłaszcza po ataku terrorystycznym na nowojorski World Trade Center w 2001 r.

Czas pontyfikatu Jana Pawła II sprawił, że świat się dogłębnie zmienił – można było uznać, że ludzkość przezwyciężyła największe zmyły lat siedemdziesiątych XX stulecia, nawet jeśli kolejne dekady miały pokazać, że nie w sposób ostateczny. Powstaje pytanie: do jakiego stopnia przyczynił się do tego papież Wojtyła?

Pogromca komunizmu

Najbardziej oczywistym wkładem, jaki Jan Paweł II wniósł w przemianę globalnej rzeczywistości politycznej, był udział urodzonego w Wadowicach papieża w upadku reżimu komunistycznego w Europie Środkowej i Wschodniej. Już w 1991 r. francuski dziennikarz watykanista Bernard Lecomte wydał w Paryżu książkę zatytułowaną *Prawda zawsze zwycięży. Jak Papież pokonał komunizm*. Sam jej tytuł jasno odzwierciedlał główną tezę paryskiego pisarza: papież-Polak był protagonistą upadku komunizmu w Europie Środkowej i Wschodniej.

Podobną tezę postawił w rok później Amerykanin – George Weigel, który w kolejnych latach zyska światową sławę jako autor najistotniejszej biografii Karola Wojtyły – *Świadek nadziei*. Jednak jeszcze w 1992 r. wydał on w Oxford University Press książkę pt. *Ostateczna rewolucja: Kościół sprzeciwu a upadek komunizmu*. Przypisywał w niej polskiemu papieżowi decydującą rolę w podtrzymaniu antykomunistycznego oporu społecznego ze strony chrześcijan w ostatnich latach istnienia komunizmu w krajach bloku sowieckiego – w Polsce, w Czechosłowacji i na Węgrzech, co miało mieć wpływ na upadek systemu totalitarnego w naszej części świata.

Do tezy o decydującej roli papieża w pokonaniu Związku Sowieckiego nawiązał John O'Sullivan w książce *Prezydent, papież, premier*. Oni zmienili świat, wydanej w 2006 r., a ostatnio także Paul Kengor w książce *Papież i prezydent* z 2017 r. Oba te amerykańskie opracowania łączy teza, że Jan Paweł II był – obok Ronalda Reagana i Margaret Thatcher – głównym bohaterem światowej walki przeciwko komunizmowi.

Czy z perspektywy badań historycznych tezy tych autorów można podtrzymać? Po pierwsze warto zwrócić uwagę, że papież nie traktował swej roli jako polityka, który ma kształtować ład międzynarodowy zgodnie ze swymi założeniami. Był zwierzchnikiem Kościoła, który miał za zadanie wspierać wiernych w drodze do zbawienia – stawiał więc sobie cel o charakterze religijno-moralnym. Jednak sytuacja polityczna nie pozostawała obojętna dla tak określonych zadań wspólnoty religijnej. Zwłaszcza że mieliśmy do czynienia z komunizmem, systemem politycznym o charakterze totalitarnym. Komunizm, który miał ambicję całkowitej kontroli życia społecznego obywateli i opierał się na antyreligijnych założeniach ideologicznych, musiał stanowić wyzwanie dla każdego duchownego troszczącego się o los swoich wiernych, a co dopiero papieża, człowieka bez wątpienia głęboko przejętego wymaganiami wiary, której założenia ontologiczne i etyczne nie dawały się pogodzić ani z teorią, ani z praktyką agresywnego systemu komunistycznego.

Specyfika papieskiej postawy

Jan Paweł II nie krytykował jednak bezpośrednio systemów politycznych, a więc także systemu komunistycznego, natomiast krytycznie oceniał jego hierarchię zasad i konkretne działania – sprzeczne jego zdaniem z dobrem człowieka. Papież nie podejmował polemiki wprost, gdyż łącząc

zagadnienia społeczne i filozoficzne z fundamentalnymi kwestiami teologicznymi, przekraczał doraźny kontekst swoich wypowiedzi. Ksiądz Piotr Nitecki nazywał takie podejście „krytyką teologiczną” komunizmu.

Papież podjął z pewnością wyzwanie dyskusji intelektualnej i religijnej z potężnym, wówczas dominującym na świecie, światopoglądem. Kolejne dokumenty publikowane przez Jana Pawła II odbierały komunizmowi dzierżoną dotąd moralną legitymację, opartą na fałszywych z punktu widzenia Kościoła przesłankach.

Encyklika *Redemptor hominis* z 1979 r. dezawuowała komunistyczny humanizm. W opublikowanej dwa lata później encyklice *Laborem exercens* papież logicznie argumentował, że komunizm – rzekomo chroniący prawa ludzi pracy – w rzeczywistości był przyczyną jeszcze większego niż w kapitalizmie wyzysku. Z kolei wydana w 1987 r. encyklika *Sollicitudo rei socialis* obalała mit komunistycznego postępu itd.

Można zapytać: czy Jan Paweł II był antykomunistą? Za takiego uważał go chyba polski komunista Andrzej Werblan, ówczesny członek KC PZPR i wicemarszałek sejmu PRL, gdyż papieskie słowa wygłoszone w Polsce w czerwcu 1979 r. skomentował, że jest to „rosnąca ideologiczna ofensywność w obronie pozycji starego świata, wymierzona przeciw postępowym i socjalistycznym przemianom”. Na podobnym stanowisku stał gen. Witalij Fedorczyk, szef ukraińskiego KGB w 1980 r., który inspirowane przez Jana Pawła II działania nazywał wywrotowymi, a samego papieża – antykomunistą.

Fragment artykułu opublikowanego w [„Biuletynie IPN” nr 10/2023](#)

[Czytaj całość \[PDF\]](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Jan Paweł II



Pliki do pobrania

[Paweł Skibiński: „Jan Paweł II i wielka polityka” - „Biuletyn IPN” nr 10/2023 \(pdf, 13.46 MB\)](#)
